



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: [Dariusz Krajewski, Stosunki USA i Iranu za prezydentury Mahmouda Ahmadinejada. Analiza sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej : recenzja]

Author: Katarzyna Czornik

Citation style: Czornik Katarzyna. (2013). [Dariusz Krajewski, Stosunki USA i Iranu za prezydentury Mahmouda Ahmadinejada. Analiza sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej : recenzja]. "Athenaeum. Polskie Studia Politologiczne (Vol. 38 (2013), s. 250-255).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

nie pozostaną bez komentarzy. Bez względu na nasz osobisty stosunek do autorów i ich poglądów, czasami wydających się abstrakcyjnymi, odmiennymi. Istnienie wymiany myśli, szczególnie w nauce o stosunkach międzynarodowych, kiedy mamy do czynienia z wieloma zmiennymi i szukaniem odpowiedzi na szerzące się wyzwania (terrorystyczny, państwa upadłe, zmierzch dyktatorów i „ułudę” demokracji na wielu obszarach, państwa nieuznawane), jest pożądane i niezbędne dla rozwoju dyscypliny i stawiania trafnych odpowiedzi. Tym bardziej w państwie, które doświadczyło w swej historii wielu porażek, a jego elity polityczne niechętnie uczą się na błędach i myślą w kategoriach strategicznych, a nie doraźnych.

Podzielam opinię z recenzji wydawniczej prof. Romana Bäckera, że książka „powinna, a nawet wręcz musi, stać się jednym z najważniejszych wydarzeń naukowych tego dziesięciolecia” [...] i „musi stać się obowiązkową lekturą dla wszystkich specjalistów z zakresu teorii stosunków międzynarodowych [...]”.

■ Piotr Pochyły

Dariusz Krajewski, *Stosunki USA i Iranu za prezydentury Mahmouda Ahmadinejada. Analiza sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011, ss. 161.

Zarówno w okresie zimnej wojny, jak i po jej zakończeniu Iran był obiektem wielopłaszczyznowego zainteresowania Sta-

nów Zjednoczonych. O szczególnym miejscu dawnej Persji w amerykańskiej strategii bliskowschodniej decydował spłot wielu uwarunkowań. Zasadnicze znaczenie miały jednak: jego geostrategiczne położenie, wystawienie na potencjalny atak ze strony ZSRR w okresie zimnej wojny, posiadane zasoby surowców naturalnych (ropy naftowej i gazu ziemnego), proamerykańska polityka szacha Mohammada Rezy Pahlavi'ego, strategiczne usytuowanie Iranu jako jednego w bliźniaczych filarów w strategii amerykańskiej polityki zagranicznej na Bliskim Wschodzie (*Twin Pillar Policy*) a ostatecznie rewolucja islamska z 1979 r. i jej polityczne implikacje w skali regionalnej i międzynarodowej. Można więc stwierdzić, iż znaczenie geopolityczne Iranu ewoluowało. Z państwa o małym zasięgu oddziaływania urastał on stopniowo do roli średniego mocarstwa, stając się ważną pojedynczą siłą na całym Bliskim Wschodzie, z zasięgiem oddziaływania i wpływami rozciągającymi się szeroko poza interesy narodowe.

Szukając momentu przełomowego w polityce wewnętrznej i zagranicznej Iranu mającego implikacje dla relacji amerykańsko-irańskich, bez wątpienia można wskazać jedną z najważniejszych dat w historii tego państwa – 1 kwietnia 1979 r. Oficjalne proklamowanie przez ajatollaha Ruhollaha Chomeini'ego powstania Islamskiej Republiki Iranu a tym samym zmiana ustroju z monarchii na republikę teokratyczną, obalenie i wygnanie szacha Mohammada Rezy Pahlavi'ego, reorientacja w celach polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa

i całkowita redefinicja bardzo bliskich relacji amerykańsko-irańskich wyznaczyły nowy rozdział w dziejach Iranu.

O ile do 1979 roku relacje na linii USA – Iran były bardzo bliskie, rzec można nawet strategiczne a Iran stanowił obok Arabii Saudyjskiej jeden z filarów *Twin Pillar Policy* w doktrynie polityki bliskowschodniej Richarda Nixona, o tyle po rewolucji nastąpiło zerwanie stosunków dyplomatycznych, co było bezpośrednią implikacją kryzysu zakładników (*hostage crisis*). W Iranie szerzono propagandę przedstawiającą USA w kategoriach „Wielkiego Szatana”, którego interesy i polityka bliskowschodnia były całkowicie sprzeczne z celami i interesem Islamskiej Republiki Iranu. W latach 90. XX w. (od 1993 r. aż do trzeciej wojny w Zatoce Perskiej w 2003 r.) Iran był wpisany w oficjalną strategię Waszyngtonu wobec regionu autorstwa Martina Indyka, określaną mianem *podwójnego powstrzymywania* (*dual containment*) Iraku i Iranu. Jej ostatecznym celem było takie osłabienie tych państw, by nie były w stanie rozwijać własnego potencjału wojskowego. W ramach *dual containment* amerykańska administracja wzywała władze w Teheranie do: zaprzestania wspierania międzynarodowego terroryzmu, niesprzeciwiania się postępującym arabsko-izraelskim rozmowom pokojowym oraz zrezygnowania z dążeń do posiadania broni atomowej i poddania się kontroli Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Strategia *podwójnego powstrzymywania* poniosła podwójne fiasko, zarówno na płaszczyźnie irackiej, jak i irańskiej.

W polityce zagranicznej Iran, niezależnie od osób sprawujących urząd prezydenta republiki (konserwatysty – Mahmuda Ahmadi-neżada czy wcześniej liberała – Mohamada Chatami’ego) permanentnie dąży do osiągnięcia bądź już wręcz utrzymania statusu regionalnego mocarstwa, które jest w stanie samodzielnie sprostać wyzwaniom płynącym dla jego bezpieczeństwa zarówno w regionie, jak i w skali globalnej. Atrybutem, który ma stanowić gwarant bezpieczeństwa narodowego Iranu, w oczach jego przywódców, ma być wejście w posiadanie broni atomowej, jak oficjalnie podaje się, produkowanej do celów pokojowych. Broń atomowa stanowiłaby dla władz w Teheranie niepodważalny argument i wiarygodny instrument dla potwierdzenia roli Iranu jako regionalnego hegemonu, „strażnika” Zatoki Perskiej oraz propagatora dogmatów islamu. Stanowiłaby skuteczny wyznacznik dla postrzegania Iranu w kategoriach mocarstwa, z którym liczą się przede wszystkim Stany Zjednoczone a w regionie antagoniści i konkurenci – Izrael i Arabia Saudyjska.

Ponad trzydzieści lat po rewolucji islamskiej wydaje się, iż głoszone niegdyś ideały rewolucyjne stały się *conditio sine qua non* mocarstwowości regionalnej Iranu a z doświadczeń irańskiej polityki wewnętrznej można odczytać, że Irańczycy jako społeczeństwo nie dojrzały do głębokich, liberalizujących system reform społeczno-politycznych. Ostatnie wybory parlamentarne z 2012 r. wskazują na wyraźne umacnianie się opcji konserwatywno-nacjonali-

stycznej w irańskim społeczeństwie. Wzrasta tym samym poparcie dla ajatollaha Ali Chamenei a słabnie opcja liberalna na irańskiej scenie politycznej. Dla społeczności międzynarodowej powinien być to ważny sygnał informujący o dalszej radykalizacji nastrojów irańskiego społeczeństwa i umocnieniu się ambicjonalnego a tym samym mocno nieprzewidywalnego czynnika emocjonalno–religijnego w (anty Zachodniej) polityce zagranicznej Iranu.

Tytuł książki Dariusz Krajewskiego *Stosunki USA i Iranu za prezydentury Mahmuda Ahmadinejada. Analiza sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej* sugeruje, iż wszystkie wyżej zarysowane kwestie znajdą odzwierciedlenie w pracy. Nie do końca jednak wrażenie to znajduje potwierdzenie w treści wskazanej książki. Na s. 9 autor wyraźnie zaznacza, iż monografia będzie opisywać stosunki USA i Iranu w latach 2005–2010. W rzeczywistości dopiero od s. 102 rozpoczyna przedstawienie sylwetki Mahmuda Ahmadinejada a irańską politykę zagraniczną w okresie jego prezydentury Dariusz Krajewski analizuje dopiero od s. 121. W istocie implikuje to sprowadzeniem podtytułu książki do zwięzłej, zaledwie 24-stronnicowej analizy sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej w okresie prezydentury Amahmouda Ahmadinejada i tym samym zachwiania pewnych proporcji co do treści. Nie ulega jednak wątpliwości, iż Dariusz Krajewski niezwykle ambitnie sformułował tytuł i cel swojej książki. Już na wstępie autor postawił interesującą a zarazem prawidłową tezę. Na

s. 14 pisze: „doktryna polityki zewnętrznej islamskiej Republiki, mimo agresywnej retoryki ultrakonserwatywnego Mahmuda Ahmadinejada, ma charakter defensywny i ukierunkowana jest na przeciwdziałanie niekorzystnym dla tego bliskowschodniego aktora zmianom w endogenicznym łańdźcu bezpieczeństwa Zatoki Perskiej, wynikającym przede wszystkim z charakteru zaangażowania USA w regionie. [...] to właśnie polityka Stanów Zjednoczonych względem tej szyickiej republiki, mająca na celu niedopuszczenie do zwiększenia wpływów kraju w regionie, między innymi poprzez jego izolację, czy militaryzację sąsiedztwa, zmusza irańskich decydentów do aktywności mającej zagwarantować bezpieczeństwo państwu”.

Książka Dariusza Krajewskiego zbudowana została w oparciu o zaledwie dwa rozdziały zatytułowane odpowiednio: „Specyfika polityki zagranicznej islamskiej Republiki Iranu. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Zatoki Perskiej” (rozdział I) oraz „Polityka zagraniczna Islamskiej Republiki Iranu Mahmuda Ahmadinejada” (rozdział II). Całość poprzedzona została Wstępem oraz dosyć istotną przy tego typu opracowaniach Notą o transliteracji. Każdy z rozdziałów został podzielony na trzy podrozdziały, które odpowiednio traktują o: uwarunkowaniach historycznych i głównych determinantach relacji amerykańsko–irańskich; dominantach polityki zagranicznej Iranu po 1979 r.; polityce USA wobec Zatoki Perskiej po 1979 r. ze szczególnym wskazaniem na Iran; stopniowym wzroście zna-

czenia neokonserwatyzmu w Iranie i prezydenturze uchodzącego za liberała Mohammeda Chatami'ego; prezydencie Iranu Mahmudzie Ahmadineżadzie z punktu widzenia personalnego oraz kontrowersji narosłych wokół jego osoby i poglądów; polityce zagranicznej Iranu w okresie prezydentury Ahmadineżada.

Autor stawia wiele tez niezwykle istotnych z punktu widzenia relacji amerykańsko-irańskich. Jak bowiem pisze na s. 44, polityki Iranu nie można ocenić w kategoriach irracjonalnej. Jest ona racjonalnie nastawiona na obronę interesu narodowego i umacnianie pozycji hegemonu w regionie. „Islamska Republika Iranu prowadzi w stosunku do USA racjonalną politykę, opartą na ocenie charakteru zaangażowania tego aktora w swoim sąsiedztwie oraz na pragmatycznej kalkulacji zysków i strat z utrzymywania obecnego stanu relacji, ich pogorszenia czy też poprawy” (s. 136). Autor słusznie podkreśla nieskuteczność sankcji wobec Iranu. Równie wartościowe jest stwierdzenie zamieszczone na s. 45, gdy autor wskazuje, że im większa jest dynamika działań Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie, tym bardziej będzie nasilać się aktywność aktorów zarówno państwowych, jak i niepaństwowych (np. Hezballahu) w regionie Islamskiej Republiki Iranu i jej sojuszników.

Jednakże w pracy odnaleźć można również dosyć kontrowersyjne, niezrozumiałe a nawet błędne stwierdzenia. By tylko w tej materii wskazać na s. 57, gdy autor nieprawidłowo określa politykę USA wobec Ira-

nu, sformułowaną przez Martina Indyka w 1993 r., jako politykę powstrzymywania. Była to bowiem polityka podwójnego powstrzymywania (*dual containment*) Iraku i Iranu. Nazwa *dual containment* występuje w oficjalnych amerykańskich dokumentach, w których wyraźnie podkreśla się, iż nie jest ona w żaden sposób powiązana z polityką powstrzymywania ZSRR z okresu zimnej wojny. Ten sam błąd autor powtarza w Zakończeniu, gdy pisze: „USA powinny odejść od polityki powstrzymywania, która może i była skuteczna w czasie zimnowojennej rozgrywki z Moskwą, ale wobec wyzwań dzisiejszej polityki wobec Iranu wydaje się być niepotrzebna” (s. 147).

Nie do końca jasne pozostaje również stwierdzenie zamieszczone w podrozdziale 1.2. „Dominanty polityki zagranicznej Islamskiej Republiki Iranu po 1979 roku”. Na s. 35 można przeczytać: „Niepokój władców regionu powodowany był strachem przed zawładnięciem przez pobożnych szyitów duszą arabskich mas. Z tego też względu zamiast czuć się ukontentowani zapisami prawnymi o chęci Irańczyków do życia w symbiozie z innymi społecznościami podzielającymi wiarę w Mahometa, skupili się oni przede wszystkim na powstrzymywaniu ekspansji ideologicznej tego kraju”. Autor pisząc to zdaje się zapominać o realiach społeczno-polityczno-narodowościowych Bliskiego Wschodu i skomplikowanych relacjach bilateralnych Iranu (dawnej Persji) z państwami regionu, napięciach występujących we wzajemnych relacjach, ich złożoności, piętrzących się trudnościach, kwe-

stiach spornych a w końcu hasłach eksportu rewolucji islamskiej głoszonych oficjalnie przez Chomeini'ego, co przez sąsiednie kraje oraz Izrael mogło słusznie zostać odczytane w kategoriach zagrożenia ich własnej racji stanu.

Gdy autor opisuje relacje amerykańsko-irańskie w okresie zimnej wojny Czytelnik wyraźnie odczuwa brak analizy wiodących strategii amerykańskich administracji wobec Iranu, jak chociażby dokładnego odwołania do *Twin Pillar Policy*, co stanowiłoby doskonałe podłoże dla zrozumienia zawłości stosunków dwustronnych na linii Teheran – Waszyngton. W podrozdziale 1.3. na s. 49 brakuje wskazania na doktrynę Eisenhowera jako tą, która niejako zapoczątkowała zainteresowanie USA Bliskim Wschodem i postrzeganie USA w kategoriach mocarstwa bliskowschodniego. Autor nieco lakonicznie rozpoczyna podrozdział od stwierdzenia, że Stany Zjednoczone, już co najmniej od kilku dekad, aktywnie zaangażowane są w politykę bliskowschodnią. Przynajmniej zwięzłe, ale uporządkowane przedstawienie poszczególnych doktryn amerykańskiej polityki zagranicznej zarówno w okresie zimnej wojny, jak i po jej zakończeniu oraz wskazanie miejsca jakie zajmował w nich Iran zdecydowanie podniosłoby wartość merytoryczną pracy i stworzyłoby konieczną platformę dla ostatecznej analizy i porównania sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej i relacji z USA w okresie prezydentury Mahmouda Ahmadińżada i jego poprzedników. Wątpliwości może budzić również stwierdzenie

nie zamieszczone na s. 50: „Doktryna Cartera to też początek wsparcia militarnego państw subregionu”. Wydaje się ponadto, iż autor zbyt powierzchownie i jednostronnie ocenił próby poprawy stosunków amerykańsko-irańskich w okresie drugiej kadencji Billa Clintona, a zwłaszcza działalność na tym polu sekretarz stanu USA Madeleine Albright. Na s. 86 D. Krajewski pisze bowiem: „Clintonowi, kończącemu już swoją kadencję, nie udało się, mimo wielu okazji doprowadzić do przełomu w kontaktach obu krajów”.

Poważne zastrzeżenie budzi również niezwykle pobieżne odniesienie autora do programu atomowego Iranu i jego wpływu na stosunki ze Stanami Zjednoczonymi. Nie można bowiem zapomnieć, że irański program atomowy stanowi jedną z zasadniczych determinant negatywnego postrzegania Iranu przez członków szeroko rozumianej społeczności międzynarodowej. Po lekturze książki Dariusza Krajewskiego nasuwa się pytanie, czy można (jak czyni to autor) usprawiedliwić działania Teheranu na rzecz wejścia w posiadanie broni atomowej charakterem defensywnym jego polityki zagranicznej? Jak również czy faktycznie żądania EU3 wobec Iranu w ramach konstruktywnego dialogu były zbyt wygórowane, jak określa to autor na s. 134?

W tym kontekście niezrozumiałe wydaje się również jedno z ostatnich zdań w Zakończeniu: „współpraca [USA – Iran] jest tym bardziej realna, iż oba kraje posiadają szereg wspólnych celów, do których zaliczyć można między innymi stabilizację Afgani-

stanu, zapewnienie bezpiecznego przepływu surowców z Zatoki na światowe rynki, nieprolifrację broni, zapobieżenie wyścigowi zbrojeń na Bliskim Wschodzie, stworzenie regionalnego systemu bezpieczeństwa, czy też współpracę w zwalczaniu al-Kaidy i talibów” (s. 148). Czy zatem spoglądając przez pryzmat atomowych ambicji Teheranu faktycznie można stwierdzić, że nieprolifracja broni stanowi wspólny cel USA i Iranu? Program atomowy Iranu, co nie budzi wątpliwości, jest przecież w Waszyngtonie postrzegany jako jedno z głównych wyzwań dla bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników.

Warto również zwrócić uwagę, iż niestety od strony metodologicznej praca może budzić wiele zastrzeżeń. Przypisy zbudowane zostały w sposób niezwykle nieczytelny a cała książka w przeważającej mierze została oparta o źródła internetowe. W Bibliografii wymienione są zaledwie 23 wydawnictwa zwarte, 14 artykułów naukowych opublikowanych w „The Iranian Journal Of International Affairs” oraz 1 zamieszczony w „The Middle East Journal”, przy 117 źródłach dostępnych w Internecie. Ponadto w pracy razi nadmierne, wręcz nienaturalne nagromadzenie wyszukanego słownictwa.

Reasumując, można stwierdzić, iż po lekturze pracy Dariusz Krajewskiego ma się wrażenie zdecydowanej proirańskości autora i zachwiania obiektywizmu w ocenie stosunków amerykańsko-irańskich oraz spojrzenia na irańską politykę zagraniczną. Z jednej strony można potraktować to

oczywiście jako zarzut, z drugiej zaś można ująć w kategoriach „innego”, ciekawego spojrzenia na stosunki bilateralne na linii Waszyngton – Teheran.

Książka Dariusza Krajewskiego jest zatem wartościowym opracowaniem i zasługuje na uwagę tych wszystkich, którzy zainteresowani są bliskowschodnią sceną polityczną, Iranem jako jednym z mocarstw regionalnych o ambicjach atomowych oraz polityką Stanów Zjednoczonych wobec tej części świata, ze szczególnym uwzględnieniem relacji na linii Waszyngton – Teheran.

Warto przy tym podkreślić, iż na polskim rynku wydawniczym brakuje prac poświęconych relacjom bilateralnym pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a poszczególnymi państwami Bliskiego Wschodu, co zdecydowanie podnosi wartość recenzowanej książki.

■ Katarzyna Czornik

Helmut Wagner, *Vom Störenfried zum Bürger. Die „deutsche Frage” im europäischen Kontext. Ein politikwissenschaftliches Essay*, Mut-Verlag, Asendorf 2012, ss. 228.

Już tytuł recenzowanej książki *Od warchoła do gwaranta* zwraca uwagę czytelnika; autor zajmuje się ewolucją kwestii niemieckiej od 1618 r., początku wojny 30-letniej aż po 2012 r. w kontekście historycznej roli Niemiec w Europie i Unii Europejskiej. Taką pracę mógł przygotować tylko polito-